



Sygn. akt IV CSK 713/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa D.G.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "W" Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 lutego 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w G.
z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt V ACa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w G. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 12 czerwca 2015 r. w punkcie 1 a w ten sposób, że ponad kwotę 270 000 zł zasądzoną w punkcie pierwszym zasądził dodatkowo na rzecz powoda od Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” w W. kwotę 232 000 zł z ustawowymi odsetkami z tytułu opóźnienia od dnia 12 czerwca 2015 r., oddalił apelację powoda w pozostałej części oraz apelację pozwanego, dotyczącą odsetek ustawowych, w całości.

Sąd Okręgowy, zasądzając na rzecz powoda kwotę 270 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2012 r. przyjął, że jest ona uzasadniona z uwagi doznane przez powoda obrażenia neurologiczne, których skutkiem jest konieczność stałej opieki osób trzecich, brak zdolności do samodzielnej egzystencji i ubezwłasnowolnienie całkowite, przy przyjęciu 40 % przyczynienia powoda przez niezapięcie pasów bezpieczeństwa.

Sąd Apelacyjny wskazał, że powód wniósł o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 270 000 zł z tytułu krzywdy poniesionej wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 8 kwietnia 2008 r., a pismem z dnia 9 czerwca 2015 r., zakwestionował przyczynienie się do skutków wypadku i rozszerzył powództwo do kwoty 502 000 zł.

W ocenie Sądu drugiej instancji ciężar dowodu, że powód przyczynił się do szkody, spoczywa na pozwanym, który w tej kwestii ogólnie odwołał się do akt szkody, lecz analiza materiału dowodowego nie daje podstaw do ustalenia, że powód miał niezapięte pasy bezpieczeństwa albo jego nieostrożność pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym ze skutkami wypadku. Określenie kwoty, która w odpowiedni sposób rekompensowałaby krzywdę powoda, nie było sporne i zważywszy na rozmiar krzywdy powoda, nie można uznać, by dochodzone zadośćuczynienie było nadmiernie wygórowane i prowadziło do wzbogacenia powoda. Za nietrafną Sąd drugiej instancji uznał apelację pozwanego w zakresie odsetek ustawowych.

Powyższy wyrok zaskarżył ubezpieczyciel Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” S.A. w W. w części co do punktu I, V i VI i zarzucił naruszenie

przepisów postępowania mogącego mieć istotny wpływ na wynik sprawy przez naruszenie art. 193 § 2¹ w zw. z 187 § 1 *in principio*, 128 § 1, 131 § 1 i 132 § 1¹ k.p.c. oraz art. 132 § 1 w zw. z 321 § 1 k.p.c. Wniósł o jego uchylenie w całości i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w B. w zakresie punktu 1a oraz zniesienie postępowania w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia wskazanych przepisów postępowania pozwany uzasadnia twierdzeniem, że wobec nieskutecznego rozszerzenia powództwa o dalszą kwotę 232 000 zł z tytułu zadośćuczynienia z uwagi na doręczenie pisma powoda pozwanemu z naruszeniem art. 132 § 1¹ k.p.c. już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny, zasądzając kwotę 232 000 zł, orzekł ponad żądanie pozwu z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c.

Artykuł 321 k.p.c. wyraża zasadę dyspozytywności, zgodnie z którą powód decyduje zarówno o wszczęciu postępowania, jak i o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie może wyrokować zatem co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Żądanie powoda musi być dokładnie określone w pozwie i zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych (art. 187 § 1 k.p.c.) i takim też wymaganiom oraz wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego (art. 126 k.p.c.) odpowiadać musi pismo procesowe zawierające nowe żądanie. Przedmiotowa zmiana powództwa polegająca na zmianie ilościowej lub jakościowej jest dopuszczalna na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, o ile pozostaje w granicach określonych w art. 193 k.p.c.

Skarżąca błędnie jednak utożsamia skutki procesowe wniesienia pozwu w płaszczyźnie związania sądu żądaniem i skutki procesowe, które ustawa w art. 192 k.p.c. wiąże z doręczeniem pozwu pozwanemu. Zmiana powództwa dopuszczalna w myśl art. 193 § 1 k.p.c., polegająca na żądaniu dalszej kwoty na podstawie tych samych okoliczności faktycznych, które były podstawą żądania w pozwie pierwotnym, dokonana w piśmie procesowym wniesionym do sądu zgodnie z art. 193 § 2¹ k.p.c., wiąże sąd w zakresie rozszerzonego żądania, co oznacza, że jest zobowiązany do orzekania w granicach nim wyznaczonych.

Doręczenie pozwanemu odpisu pisma zawierającego zmianę powództwa wyznacza natomiast chwilę, w której rozpoczynają się skutki procesowe określone w art. 192 k.p.c., związane z zawisłością sporu, wytoczeniem powództwa wzajemnego i zbyciem rzeczy lub prawa objętych sporem. Zgodnie z poglądami wyrażanymi przez przedstawicieli doktryny, procesowe skutki doręczenia pozwu związane z chwilą jego doręczenia nie są warunkiem powstania lub istnienia procesu, lecz warunkiem powstania sytuacji procesowej koniecznej do prawidłowego i rzetelnego procesu oraz nawiązania przez strony łączności i stosunków procesowych w zakresie przedmiotu sporu. Postępowanie cywilne rozpoczyna się z chwilą wniesienia pozwu przez nawiązanie stosunku procesowego, który wygasa z chwilą wydania prawomocnego orzeczenia, a doręczenie lub niedoręczenie pozwu nie ma wpływu na kształtowanie się procesu.

Orzeczenie przez sąd o powództwie rozszerzonym w piśmie procesowym niedoręczonym stronie przeciwnej zgodnie z art. 132 § 1¹ k.p.c. nie stanowi orzeczenia ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.), lecz jego wydanie z naruszeniem przepisów postępowania może prowadzić do nieważności postępowania z przyczyny pozbawienia możliwości obrony (art. 379 pkt 5 k.p.c.) Nieprawidłowe natomiast bezpośrednie doręczenie odpisu pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. zamiast za pośrednictwem sądu na podstawie art. 132 § 1¹ k.p.c. nie wywołuje skutków procesowych określonych w art. 192 k.p.c. i pozostaje bez wpływu na bieg postępowania. Skutek zawisłości sporu, do którego skarżąca nawiązuje w zarzucie naruszenia art. 132 § 1 w zw. z 321 § 1 k.p.c., jest wyłącznie stanem postępowania, który eliminuje dopuszczalność wytoczenia powództwa o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami i nie może być łączony ze związaniem sądu granicami przedmiotu sporu wyznaczonego żądaniem powoda. Skoro powód w piśmie procesowym złożonym do sądu, zgodnym z wymaganiami określonymi w art. 126, 187 § 1 i 193 § 1 k.p.c., przedstawił swe żądanie, to w relacji powód - sąd żądanie zostało skutecznie przedstawione i sąd był tym żądaniem związany.

Ma rację skarżąca, że odpis pisma zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c., a doręczeniu przez sąd na podstawie art. 132 § 1¹ k.p.c. Pomija jednak, że wątpliwości co do sposobu

doręczenia takiego pisma powodujące rozbieżną wykładnię tych przepisów zostały usunięte uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15 (OSNC 2017 r., nr 1, poz. 7), która zapadła pół roku po wydaniu orzeczenia przez Sąd pierwszej instancji. Wadliwe jednak doręczenie pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa, bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanej już po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji, stanowiło naruszenie tych przepisów i mogło być podstawą rozważenia przez Sąd drugiej instancji nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c., skoro strona nie miała możliwości zajęcia stanowiska co do rozszerzonego pozwu i została pozbawiona prawa do wysłuchania oraz zgłoszenia odpowiednich wniosków dowodowych. Skarżąca nie zarzuca jednak w skardze kasacyjnej naruszenia przez ten Sąd art. 378 § 1 k.p.c. i 386 § 2 k.p.c., jak również nie wskazuje na uchybienie przez Sąd drugiej instancji innym przepisom postępowania lub przepisom prawa materialnego, co wobec związania Sądu Najwyższego granicami zaskarżenia i podstawami skargi, uchyla te kwestie spod kontroli kasacyjnej (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Sąd Najwyższy bierze z urzędu jedynie nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji, a przed tym Sądem do nieważności postępowania nie doszło. Skarżąca nie powoływała się przed sądem odwoławczym na nieprawidłowe doręczenie jej pisma rozszerzającego powództwo i brak możliwości obrony z tej przyczyny przed tym Sądem oraz nie zgłaszała żadnych wniosków dowodowych. Ponadto podjęła obronę w momencie doręczenia jej odpisu apelacji i zajęcia w odpowiedzi na apelację merytorycznego stanowiska w przedmiocie objętym rozszerzonym powództwem.

Z tych względów orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

aj

a.ł